

Józef Pochwat MS, „*Mysterium iniquitatis*”. *Studium tajemnicy nieprawości w dziełach Jana Kasjana (360–435)*, Kraków 2012, 383 s.

Publikacja stanowi próbę usystematyzowania ascetyczno-pastoralnej myśli mnicha Jana Kasjana dotyczącej tajemnicy nieprawości. Książka składa się z dwóch części, historycznej (rozdz. 1 i 2) oraz teologicznej (rozdz. 1–3). We wstępnej bibliografii (przypis 1, s. 21) autor zaznacza, że docenia i korzysta z oryginalnego dorobku polskich badaczy antyku chrześcijańskiego, co należy podkreślić, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę tendencję do czołobitnego powoływania się wyłącznie na literaturę angielskojęzyczną. Należy niestety odnotować brak podsumowania pierwszego rozdziału, w którym autor powinien podkreślić znaczenie przedstawianych treści historycznych dla tezy głównej samej dysertacji (s. 49).

Jak słusznie zaznacza ks. dr Józef Pochwat MS, cieniem na postaci Jana Kasjana kładą się: (1) słuszne skądinąd kościelne oskarżenie go o tzw. semipelagianizm, który w praktyce był jednak formą pelagianizmu; (2) nieuczciwość i niekompetencja teologiczna (oficjalnie negował teologię Orygenesusa, nie przeszkadzało mu to jednak korzystać z jego dorobku; apriorycznie potępiał teologię Nestoriusza, a w rzeczywistości okazał się ignorantem w dziedzinie teologii antiocheńskiej). Autor dysertacji zaznacza, że Jan Kasjan stosował łacińskie określenia odnoszące się do diabła, wskazywał na jego destrukcyjną siłę, opisywał genezę zła jako duchową pychę, w wyniku której nastąpił bunt części aniołów wobec Boga. Poszczególne zagadnienia ocenianych powyżej rozdziałów pracy ks. dr Józefa Pochwata MS są konsekwentną realizacją postawionych we Wstępie celów badawczych. Autor oparł swe badania na wszystkich tekstach Jana Kasjana, w przypisach odnosił się również do aktualnej literatury przedmiotowej.

Charakter recenzowanej pracy jest źródłowy, a autor uczciwie prezentuje *status quaestionis* studiowanego zagadnienia. W pierwszej części pracy najszlachetniej merytorycznie jest pierwszy rozdział, wybitnie powtórzeniowy, szczególnie jeśli chodzi o paragrafy dotyczące dziejów Kościoła galijskiego w IV i V w. i wojny z barbarzyńcami. Przy lekturze rozdziału drugiego, prezentującego biografię i bibliografię Jana Kasjana, czytelnik odnosi wrażenie, że autor nie chce zająć stanowiska przy omawianiu punktów trudnych w biografii marsylskiego mnicha (np. kwestia pochodzenia czy niekompetencji i ignorancji teologicznej Kasjana dotyczącej też Pelagiusza czy Nestoriusza). Dlatego częściej spotykamy w pracy szereg hipotez innych badaczy antyku chrześcijańskiego, ale brakuje własnej opinii autora.

W części teologicznej słabą stroną pracy jest uleganie przez autora narracji analizowanego pisarza antycznego: możemy napotkać na niedokładności i powtórzenia myśli przy opisie natury złych duchów (§ 1.1.3) oraz brak zestawień myśli Kasjana z tezami innych autorów antycznych, z których marsylski mnich ewidentnie korzystał (np. na temat genezy szatana, jego imion, natury i hierarchii diabelskiej – brak odniesień do Orygenesusa i Ewagriusza z Pontu; przy diabelskim pobudzaniu człowieka do namiętności – brak odniesień do anachoretów egipskich i Ewagriusza z Pontu). Szkoda, że autor, dochodząc do ewidentnych wniosków na temat moralnej natury misterium zła, nie rozwija tej tezy, a jest to przecież sedno jego rozważań nad ascetyką i demonologią według Jana Kasjana. (s. 170: „Mechanizm działania w człowieku tajemnicy nieprawości jest według niego następujący:

nieopanowanie żądz, czyli namiętności, usuwa z serca człowieka cnoty. To prowadzi do ulegania pokusie, którą naciera na niego szatan. Zatem żądze, czyli namiętności i pożądlivosti, są czymś naturalnym dla każdego człowieka. Dopóki dusza człowieka oddaje się cnotcie i jest ostrożna, dopóty strzeże swej własności. Jakakolwiek nieostrożność człowieka naraża jego duszę na ataki szatana”). Błędne merytorycznie jest wreszcie przypisywanie Janowi Kasjanowi (s. 210 i dalej) dokonanie rozróżnienia na grzechy ciężkie i lekkie (bo ono formalnie pochodzi dopiero od Cezarego z Arles) czy określenia współczesnym terminem spowiedzi ascetycznej praktyki wyznawania przewinienia w V wieku (s. 296–308 i dalej).

Recenzowana monografia jest pracą przemyślaną. Ks. dr Józef Pochwat MS wykorzy-

stał obszerną literaturę przedmiotu, choć czasami ma się wrażenie, że przeciążył książkę zbędnymi cytatami z tekstów analizowanego marsylskiego ascety. Autor podając syntezę dotychczasowych ustaleń naukowych, zaprezentował własne ujęcie problematyki oparte na lekturze dzieł Jana Kasjana. Słabą stroną rozważań merytorycznych jest niepotrzebne usprawiedliwianie niedojrzałej jak na V wiek teologii Jana Kasjana. Wnioski autora stają się wtedy zagmatwane. Rozprawa jest napisana językiem komunikatywnym, a książka zredagowana w sposób rzeczowy i starannie wydana. Wymienione w recenzji zastrzeżenia dotyczą pewnych ujęć, ale nie kwestionują wartości naukowej omawianej pracy.

Dariusz Kasprzak OFMCap

Mariusz Chamarczuk SDB, *Problematyka integracji imigrantów w Kościele katolickim w Szwecji* (Studia i Rozprawy, 5), Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego. Warszawa 2013, 311 s.

Mariusz Chamarczuk podejmuje w swojej nowej książce interesujący i nadal słabo zbadany temat działalności pastoralnej Kościoła katolickiego w Szwecji, ze szczególnym zwróceniem uwagi na integrację katolików-imigrantów we wspólnotach katolickich oraz w ramach różnych struktur kościelnych. Autor wiele lat pracował w Sztokholmie, gdzie pełnił funkcje duszpasterza w Polskiej Misji Katolickiej, diecezjalnego duszpasterza młodzieży, sędziego sądu biskupiego, dyrektora zgromadzenia salezjanów, rektora wielokulturowej wspólnoty katolickiej przy kościele św. Botvida w Fittji (okolice Sztokholmu). Jego praca ma charakter naukowy, nosi poza tym – z uwagi na długoletnie doświadczenie autora w pracy pastoralnej za granicą – cechy autentyczności. Jest to zdecydowanie duża zaleta tej rozprawy.

Książka Chamarczuka oprócz wprowadzenia metodologicznego obejmuje pięć obszernych rozdziałów. W pierwszych z nich autor wskazuje na zjawisko emigracji i imigracji we współczesnym świecie i przedstawia w zarysie dzieje Kościoła katolickiego w Szwecji. Zwraca przy tym szczególną uwagę na wydarzenia, które wpłynęły na jego status prawny i formy działalności w państwie szwedzkim. Analizuje wypowiedzi szwedzkich i skandynawskich biskupów na temat integracji, pisze o roli tzw. integracji wewnętrznej w samym Kościele, omawia szeroką działalność pastoralną, w tym pracę duszpasterską misji narodowo-językowych, np. Polskiej Misji Katolickiej prowadzonej od dziesięcioleci przez zgromadzenie salezjańskie. Charakteryzuje poza tym katolickie formy wychowania

i kształcenia od żłobków i przedszkoli począwszy, a na uniwersytetach ludowych oraz otwartym w roku 2001 w Uppsali Instytucie Newmana (Wyższa Szkoła Teologii, Filozofii i Kultury) skończywszy.

W kolejnych częściach pracy Chamarczuk opisuje i analizuje struktury administracji Kościoła katolickiego w Szwecji na poziomie diecezjalnym i parafialnym oraz różne formy integracji imigrantów w przestrzeni religijno-kulturowo-socjalnej. Sporo miejsca poświęca przy tym ruchowi ekumenicznemu i dialogowi międzyreligijnemu. Tutaj też koncentruje się na pracy charytatywnej Kościoła oraz na działalności katolickich związków i stowarzyszeń kulturowych.

W rozdziale przedostatnim, który różni się pod względem metodologicznym od historyczno-kulturowej części rozprawy, autor sięga do metod socjologicznych. Na postawie badań ankietowych, jakie przeprowadził w kilku parafiach, stara się ustalić, w jaki sposób przybysze-imigranci postrzegają pracę pastoralną Kościoła oraz życie wspólnot katolickich w Szwecji. Informatorami są tutaj katolicy pochodzący z różnych stron świata, ludzie o odmiennych korzeniach kulturowych, osoby porozumiewające się różnymi językami. Zaangażowanie wiernych w działalność religijną i przykościelną jawi się czytelnikowi jako problem niełatwy do uchwycenia, złożony, dynamiczny, zmieniający w czasie.

Mariusz Chamarczuk uwzględnił w swojej książce bogate materiały źródłowe, ustosunkowuje się do szwedzkich prac nawiązujących w pewien sposób do tematu rozprawy, zaopatrza książkę w tabele i wykazy, które ukonkretniają prowadzony w książce wywód naukowy. Z uwagi na wieloaspektowość podejmowanej problematyki autor stosuje w pracy różne metody badań. Czerpie je przede wszystkim z historii i kultury, ale też z socjologii, co sprawia, że penetrowany

w ten sposób problem integracji imigrantów w działalności Kościoła ukazywany jest z różnych perspektyw. Rozprawa zawiera bogatą bibliografię, która obejmuje materiały drukowane, internetowe i archiwalne.

Książka Chamarczuka jest zdecydowanie ważną pozycją o dziejach i pracy duszpasterskiej Kościoła katolickiego za granicą. Podjęta w niej tematyka jest bardzo aktualna we współczesnym świecie. Co prawda dotyczy Szwecji, ale odnosi się również do działalności Kościoła katolickiego w innych krajach, w których emigranci-katolicy znajdują nowe miejsce zamieszkania i w których mają możliwość zachowania i praktykowania swojej wiary. Chamarczuk podkreśla ważny, często jednak niedostrzegany lub pomijany wymiar działalności pastoralnej Kościoła katolickiego za granicą i pisze: „Należy [...] pamiętać, iż Kościół katolicki poprzez integrację imigrantów wypełnia także rolę państwowotwórczą, ponieważ imigranci ucząc się obecności w szwedzkojęzycznym środowisku katolickim, uczą się także i poznają kulturę, język i sposoby zachowań obecne w szwedzkim społeczeństwie. Stają się przez to uczestnikami życia społecznego i państwowego” (s. 251).

Rozprawa *Problematyka integracji imigrantów w Kościele katolickim w Szwecji* otwiera drogę do dalszych badań nad statusem, rolą i formami pracy Kościoła katolickiego w Szwecji (i nie tylko tam), Kościoła, który z niewielkiego, przez wieki niemal „zakazanego” i marginalizowanego, stał się w ostatnich dziesięcioleciach największym po Kościele szwedzkim (*Svenska kyrkan*) Kościołem chrześcijańskim w laickim, zsekularyzowanym, wieloetnicznym i wielokulturowym społeczeństwie Królestwa Szwecji.

Ewa Teodorowicz-Hellman

ks. Marcin Godawa, *Obraz tajemnicy Wcielenia i Narodzenia Pańskiego w retorycznych medytacjach wybranych autorów środowiska krakowskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, Kraków 2013, 418 s.

Obraz tajemnicy Wcielenia i Narodzenia Pańskiego w retorycznych medytacjach wybranych autorów środowiska krakowskiego w I połowie XVII wieku to niezwykle interesująca książka ks. dra Marcina Godawy, adiunkta Katedry Teologii Duchowości i pracownika Instytutu Duchowości na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Autor w swych badaniach okazuje się godnym kontynuatorem takich znawców historii polskiej duchowości jak Karol Górski, Jerzy Misiurek czy Jarosław Popławski. W swej książce podjął się analizy dzieł autorów pierwszej połowy XVII wieku. Szczególnie cenne jest to, że sięgnął nie po szeroko komentowane i dobrze znane postaci tego okresu, takie jak Piotr Skarga, Mikołaj Łęczycki, Kacper Drużbicki czy Hieronim Powodowski, ale po autorów związanych ze środowiskiem krakowskim, spośród których jak dotąd jedynie Mikołaj z Mościsk doczekał się szerszego opracowania. Ks. Marcin Godawa skoncentrował się na twórczości Fabiana Birkowskiego (1566–1636), Mikołaja z Mościsk (1559–1632), Adama Opatowiusza (1574–1647), Szymona Starowolskiego (1588–1656) i Jacka Liberiusza (1599–1673). Już samo przedstawienie powyższych mało znanych nawet w środowisku teologów duchowości autorów i ich twórczości zasługuje na uznanie i przyczynia się do rozwoju nauki. Autor w swej książce omawia dzieła polskojęzyczne, głównie kazania i medytacje, gdyż jego celem jest badanie wydanego za kościelną aprobatą nauczania skierowanego głównie ku religijnemu pożytkowi ludzi świeckich.

Z uwagi na kryterium funkcjonalne ks. Godawa potraktował zarówno rozmyślenia, jak i kazania jako jednostki reprezentujące modlitwę myślną. Jak sam stwierdził,

przedmiotem wyznaczającym profil jego badań jest obraz tajemnic wiary, czyli retoryczno-teologiczna kompozycja elementów doktryny dokonana ze względu na intelektualny moment medytacji. Dlatego w oryginalny sposób ukazał bogactwo semantyczne tajemnicy wcielenia i narodzenia Pańskiego w podwójnej, zarówno teologicznej, jak i retorycznej perspektywie. Nie są to jednak w książce ks. Godawy niezależne i niejako ustawione obok siebie perspektywy, gdyż analiza formy i treści, perspektywa retoryczna i teologiczna wzajemnie się przenikają i ubogacają, prowadząc do nowych, oryginalnych wniosków. Widać to wyraźnie w układzie pracy. W perspektywie teologiczno-retorycznej ks. Godawa ukazuje bogactwo semantyczne tajemnicy inkarnacji i narodzenia. Posługując się schematem teologii odgórnej, prowadzi czytelnika w trzech rozdziałach od tajemnicy Trójcy Świętej do Jezusa, wcielonego Syna Bożego i następnie do Jego Matki. W takim ujęciu merytoryczna treść refleksji teologicznej łączy się z analizą retoryczną, ukazując kształtowanie się boskiego komunikatu, jego aktualizację w Chrystusie i przyjęcie go przez reprezentującą ludzkość Maryję. Taki układ książki jest oryginalny i stanowi kwintesencję obranej perspektywy retoryczno-teologicznej. Obie perspektywy sprawiają, że odpowiednio przygotowany czytelnik może docenić zarówno głębię teologicznej refleksji, jak i specjalistyczny aparat pojęciowy retoryki, którymi cechuje się twórczość ks. Godawy.

Książka stanowi solidne, źródłowe, oryginalne i ciekawe studium osadzone w szerokim kontekście historycznym i kulturowym, ukazujące pozytywno-scholastyczną meto-

dologię omawianych autorów, ich myśl teologiczną i niezwykle bogatą strategię retoryczną. Monografia ks. dra Marcina Godawy stanowi cenne źródło refleksji dla history-

ków Kościoła, teologów duchowości, znawców retoryki i homiletyki.

ks. Wojciech Zyzak

Artur Seweryn, *Teologia męczeństwa w przepowiadaniu św. Augustyna*, Kraków 2011, 290 s.

Do istoty Kościoła, rozstrzygającej o jego „być” lub „nie być”, należy głoszenie słowa Bożego. „Kościół z natury jest misyjny, ponieważ bierze początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca” (*Ad gentes*, 2). Ujawnienie tej misyjnej natury dokonuje się przez głoszenie słowa Bożego i sprawowanie sakramentów. W każdej epoce jednak posługa Kościoła znajduje przeciwników i natrafia na opór, a głosiciele słowa Bożego są prześladowani, a nawet pozbawiani życia, stając się męczennikami prawdy. Jak zauważa *Katechizm Kościoła katolickiego*, „męczeństwo jest najwyższym świadectwem złożonym prawdzie wiary; oznacza ono świadectwo aż do śmierci. Męczennik daje świadectwo Chrystusowi, który umarł i zmartwychwstał, z którym jest zjednoczony przez miłość. Daje świadectwo prawdzie wiary i nauki chrześcijańskiej. Ponosi śmierć w wyniku użycia wobec niego siły” (KKK 2473). Nic więc dziwnego, że Kościół z największą troską dokumentuje przez wieki świadectwa wiary złożone przez męczenników. Są to świadectwa tym cenniejsze, że zostały „zapisane krwawymi literami” (KKK 2474). Pogłębioną refleksję nad nimi podjął św. Augustyn, a jego teologia męczeństwa stała się przedmiotem naukowych badań ks. doktora Artura Seweryna, który przedstawił je w książce *Teologia męczeństwa w przepowiadaniu św. Augustyna*.

Autor publikacji jest pochodzącym z Olkusza prezbiterem diecezji sosnowieckiej.

W 1994 roku uzyskał magisterium z teologii na podstawie pracy *Celibat kapłański jako dar Boży*. Recenzowana książka została przedstawiona jako rozprawa doktorska i obroniona na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie w 2010 roku. W wydaniu drukiem liczy ona 290 stron.

Książka zawiera pięć rozdziałów (s. 11–265), poprzedzonych słowem wstępnym autora (s. 5–9), a ponadto wykaz skrótów (s. 275–277), bibliografię (s. 279–290) i zakończenie (s. 267–273). W aneksie ks. Seweryn zamieścił oryginalny tekst łaciński wybranych mów św. Augustyna oraz ich autorski przekład na język polski. W aneksie znalazły się zarówno całe wybrane mowy św. Augustyna, jak też fragmenty innych jego mów o tematyce martyrologicznej. Warto zauważyć, że większość z tych tekstów została po raz pierwszy przetłumaczona z oryginału łacińskiego na język polski. To jedna z zasług Artura Seweryna. Inną jest niezmiernie interesujące omówienie tematyki męczeństwa w przepowiadaniu najsławniejszego biskupa Hippony.

Treść publikacji odpowiada jej tytułowi, precyzyjnie wyjaśnionemu we wstępie. Autor pokazał bogactwo rozumienia terminu „męczeństwo” w różnych epokach historycznych. Wyróżnił męczeństwo czerwone – zdobyte za cenę życia; białe, czyli dziewictwo, szare – osiągnięte przez pokutę i zielone – zdobyte przez ofiarną posługę misyjną.

W strukturze książki uwidoczniła się troska autora o zachowanie proporcji

poszczególnych rozdziałów. Pierwsze cztery mają podobną objętość. Ostatni natomiast, piąty, jest wyraźnie krótszy od pozostałych, co jest usprawiedliwione jego treścią. Dotyczy bowiem formalnej strony omawianego zagadnienia. W rozdziale pierwszym, wprowadzającym w całość rozważań, przedstawiony został religijny kontekst przepowiadania św. Augustyna na temat męczeństwa. Zaprezentowane zostały także dzieła martyrologiczne, które w wielu przypadkach stanowiły źródło wiedzy biskupa Hippony o męczennikach. Ponadto omówiona została terminologia martyrologiczna. W kolejnych trzech rozdziałach przedstawione zostały owoce wnikliwych analiz zagadnień martyrologicznych w przemówieniach św. Augustyna. Autor poświęcił drugi rozdział związkowi męczeństwa z osobą Chrystusa, rozdział trzeci – tematyce eklezjologicznej, czyli znaczeniu męczeństwa dla wspólnoty Kościoła, a w czwartym podjął takie tematy teologiczne jak męczeństwo rozumiane jako walka z szatanem, wezwania moralne płynące z postawy męczenników oraz motywy eschatologiczne. Treścią ostatniego rozdziału są, jak już wspomniano, formalne aspekty mów o męczeństwie.

Na podstawie przepowiadania św. Augustyna ks. Seweryn dokonał wnikliwej analizy nie tylko cierpień, jakim poddani byli męczennicy, ale także pokus, z jakimi walczyli. Pierwszą z owych pokus były przyjemności, które obiecywał Szatan, gdy chrześcijanin wyrzeknie się wiary i pozostanie przy życiu. Święty z Hippony uważał, że wielu męczenników było kuszonych błaganiami swoich najbliższych, usiłujących nakłonić ich do ratowania doczesnego życia. Gdy ta pokusa okazała się próżna, Szatan przystępował do bezpośrednich ataków: przez ból i cierpienie starał się zniechęcić męczenników do wierności Chrystusowi, wykorzystując naturalne dążenie człowieka do ochrony własnego zdrowia i życia. Gdy wreszcie za-

dawane cierpienia zawodziły, zły duch przychodził z pokusą pychy, by męczennik, doznając męki, przypisał sobie zasługę jej zniesienia. W takim przypadku Szatan zwyciężyłby w duszy takiego człowieka, a więc poniesiona śmierć byłaby daremna.

Autor książki zdołał odpowiedzieć na ważne pytanie, dlaczego św. Augustyn tak wnikliwie analizował pokusy męczenników i apelował o odrzucenie pychy, skoro przemawiał w czasie, gdy krwawe prześladowania chrześcijan były sporadyczne. Otóż takie właśnie podejście do kwestii męczeństwa sprowokowane zostało przez zachowanie heretyków – donatystów, którzy według św. Augustyna ulegali pokusie pychy – szukali chwały, popełniając samobójstwo i nazywając je „męczeństwem”. Cel autora książki był jednak jeszcze szerszy. Chodziło mu bowiem o udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jakiej mierze teologia męczeństwa rozwijająca się w IV i V wieku chrześcijaństwa znalazła odbicie w przepowiadaniu biskupa Hippony. Cel ten został osiągnięty, gdyż autor w usystematyzowany sposób przedstawił i omówił martyrologiczne treści w przepowiadaniu św. Augustyna.

Autor ze swobodą pracuje na tekstach źródłowych w języku łacińskim i poddaje je rzetelnej analizie. Nie sposób jednak nie zauważyć, że niektóre z cytatów są wielokrotnie powtarzane w nieco innym kontekście. Imponująca jest wielojęzyczna bibliografia zawierająca opracowania w języku francuskim, niemieckim i włoskim oraz sporadycznie w języku angielskim.

Książka jest napisana językiem naukowym, ale jasnym i zrozumiałym. Ceną pomocą przy lekturze są sporządzone przez autora wprowadzenia do poszczególnych rozdziałów i ich podsumowania. Lektura jest miejscami wręcz pasjonująca, a to głównie za sprawą udostępnienia przez autora książki głębokich i pięknie sformułowa-

nych myśli św. Augustyna, który był jednym z najwybitniejszych retorów, i to nie tylko w swoich czasach. Przytaczanie myśli tak wspaniałego mówcy i pisarza, którym zachwyca się cały świat – i to nie tylko chrześcijański, bo Augustyn znalazł swoje trwałe miejsce w literaturze powszechnej – sprawia, że wszelkie komentarze do

tych myśli błędą. A jednak są one potrzebne. Małodusznością byłoby rezygnować z opracowania ogromnego dorobku kanonizowanego wielkiego mówcy z Hippony. Ksiądz Artur Seweryn podjął udaną próbę analizy części tego dorobku.

ks. Henryk Sławiński